

## POSTANOWIENIE

Dnia 17 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)  
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)  
SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z protestu P. K.

przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,  
przy udziale:

- 1) Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej,
- 2) Prokuratora Generalnego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 czerwca 2015 r.,

postanawia:

**wyrazić opinię, że zarzuty protestu są nieuzasadnione.**

### UZASADNIENIE

28 maja 2015 r. P. K. wniósł protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w dniach 10 i 24 maja 2015 r.

Zarzucono, że wybory te zostały przeprowadzone z naruszeniem polegającym na ustaleniu wyników głosowania i wyborów przy wykorzystaniu techniki elektronicznej formalnie nie dopuszczonej do wykorzystania, a także nie spełniającej wymogów poprawnego funkcjonowania, co stanowi mające wpływ na wynik wyborów naruszenie: a/ art. 313, art. 314 § 1, art. 315 § 1, art. 316 oraz art.

317 § 1 Kodeksu wyborczego; b/ art. 162 § 1 Kodeksu wyborczego oraz uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 20 kwietnia 2015 r. w sprawie dopuszczenia możliwości wykorzystania techniki elektronicznej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja 2015 r., oraz określenia warunków i sposobu jej wykorzystania.

W uzasadnieniu protestu stwierdzono, że pomimo założeń, że „system informatyczny” miał pełnić funkcję wyłącznie pomocniczą, w istocie rzeczy ustalono wynik głosowania i wyborów w obu głosowaniach z zastosowaniem tego systemu, na dowód czego załączono protokoły Państwowej Komisji Wyborczej o wynikach głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonego w dniach 10 oraz 24 maja 2015 r., fotografie protokołu obwodowej komisji wyborczej oraz wnioskowano o przesłuchanie członków Państwowej Komisji Wyborczej i Krajowego Biura Wyborczego.

Zdaniem wnoszącego protest naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego, wynikało z następujących okoliczności: i/ załączone do protestu protokoły Państwowej Komisji Wyborczej oraz obwodowych komisji wyborczych mają tę samą postać, co wskazuje, że zostały wygenerowane przy zastosowaniu tego samego systemu informatycznego; ii/ w żadnym z protokołów ani komunikatów Państwowa Komisja Wyborcza nie oświadczyła, że wyniki tradycyjnego (ręcznego) liczenia głosów na poziomie powyżej obwodowych komisji wyborczych zostały potwierdzone przez wyniki otrzymane dzięki użyciu systemu informatycznego, lub w jakim zakresie te wyniki się różniły, iii/ w żadnym z protokołów ani komunikatów Państwowa Komisja Wyborcza formalnie nie przedstawiła ani nie odniosła się co do istoty funkcjonowania systemu informatycznego w zakresie podstawowym czy pomocniczym ani do faktycznego działania w toku wyborów.

Na wypadek gdyby ww. zarzut naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego nie potwierdził się, wnoszący protest argumentował, że co najmniej nie wiadomo w jakim zakresie system informatyczny był wykorzystywany do przesyłania danych oraz ustalenia wyników głosowania i wyborów.

W dalszej części protestu wskazano, że zachodzi ryzyko przekroczenia delegacji ustawowej, a przez to nieważności wyborów jako przeprowadzonych z wykorzystaniem narzędzi, do których wykorzystania ustawa nie uprawnia.

Podniesiono, że art. 162 § 1 pkt 1 lit. b i c Kodeksu wyborczego deleguje uprawnienie do wykorzystania „techniki elektronicznej”, natomiast w ww. uchwale i komunikatach Państwowej Komisji Wyborczej mowa jest o „systemie informatycznym”.

Niezależnie od powyższego, wnoszący protest zarzucił, że Państwowa Komisja Wyborcza nie opublikowała podstawowych parametrów wykorzystywanego „systemu informatycznego” ani „techniki elektronicznej”, a przez to trudno o jakąkolwiek zewnętrzną w stosunku do Państwowej Komisji Wyborczej weryfikację na ile stosowane narzędzia funkcjonują prawidłowo.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zasady wnoszenia protestów wyborczych określa ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz.U. z 2011 r. Nr 21, poz. 112 ze zm.). Zgodnie z art. 82 § 1 tej ustawy przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: 1) dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów, lub 2) naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów.

Zgodnie z art. 82 § 4 Kodeksu wyborczego protest przeciwko ważności wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej może wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów zostało umieszczone w spisie w jednym z obwodów głosowania.

Stosowanie do art. 321 § 3 Kodeksu wyborczego wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Dowodami w sprawie z protestu wyborczego są takie środki, które świadczą o istnieniu lub nieistnieniu pewnych faktów i które zarazem umożliwiają przekonanie, że zarzucane w proteście działanie lub zaniechanie jest przestępstwem przeciwko wyborom w myśl przepisów Kodeksu karnego albo postępowaniem sprzecznym z przepisami wyborczymi dotyczącymi głosowania,

ustalania wyników głosowania i wyników wyborów (postanowienie SN z 18 października 2001 r., III SW 85/01, niepubl.).

Uwzględniając powyższe, po rozważeniu zarzutów podniesionych w proteście wyborczym, a także zapoznaniu się ze stanowiskiem Państwowej Komisji Wyborczej oraz Prokuratora Generalnego Sąd Najwyższy stwierdza, że wskazane w proteście zarzuty są bezzasadne.

Przedstawione w proteście okoliczności nie dowodzą: po pierwsze, że system informatyczny Wsparcie Organów Wyborczych (WOW) nie pełnił wyłącznie funkcji pomocniczej przy ustaleniu wyników głosowania i wyborów w obu głosowaniach podczas wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polski przeprowadzonych w 2015 r.; po drugie, iż korzystanie z tego systemu podczas głosowania i ustalania wyników wyborów miało wpływ na wynik wyborów. Należy w tym miejscu wskazać na stanowisko Państwowej Komisji Wyborczej złożone w tej sprawie, w którym precyzyjnie wyjaśniono, że zasadniczą cechą polskiego systemu głosowania i ustalania jego wyników jest oparcie go na oryginalnych dokumentach papierowych – poczynając od ustalenia wyników głosowania przez obwodową komisję wyborczą na podstawie kart do głosowania wyjętych z urny w siedzibie komisji, poprzez ustalenie wyników przez okręgowe komisje wyborcze, aż do ustalenia wyników wyborów przez Państwową Komisję Wyborczą. Tak też, według stanowiska Państwowej Komisji Wyborczej, ustalone zostały wyniki głosowania w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przeprowadzonych w 2015 r.

Co istotne, w świetle niepotwierdzonych przypuszczeń wnoszącego protest o naruszeniu przepisów Kodeksu wyborczego, z informacji przekazanych przez Państwową Komisję Wyborczą wynika, że osoby pełniące funkcję męża zaufania, które były obecne podczas ustalania wyników głosowania w dniu pierwszego i ponownego głosowania przy czynnościach Państwowej Komisji Wyborczej, a także czynnościach okręgowych komisji wyborczych nie zgłosiły żadnych zastrzeżeń co do procesu ustalania wyników wyborów.

Odnośnie zarzutu dotyczącego przekroczenia zakresu delegacji ustawowej przez wydanie uchwały Państwowej Komisji Wyborczej z dnia 20 kwietnia 2015 r. w sprawie dopuszczenia możliwości wykorzystania techniki elektronicznej w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zarządzonych na dzień 10 maja

2015 r., oraz określenia warunków i sposobu jej wykorzystania (M.P. poz. 382), należy zauważyć, że wnoszący protest nie wykazał związku pomiędzy rzekomym przekroczeniem delegacji ustawowej poprzez wydanie tej uchwały a wynikiem głosowania i wyborów. Z kolei w przypadku zarzutu braku opublikowania informacji Państwowej Komisji Wyborczej co do funkcjonowania systemu informatycznego WOW oraz jego wykorzystania w toku wyborów, wnoszący protest nie związał tego zarzutu z naruszeniem konkretnych przepisów Kodeksu wyborczego, które nakładałyby na Państwową Komisję Wyborczą obowiązek przekazania takiej informacji. Ponadto nie wykazał jaki wpływ rzekomy brak tej informacji miał mieć na wynik wyborów. Tym samym, w świetle art. 82 § 1 pkt 1 Kodeksu pracy, również te zarzuty nie są zasadne.

Uwzględniając powyższe, na podstawie art. 323 § 1 oraz 2 Kodeksu wyborczego postanowiono jak w sentencji.